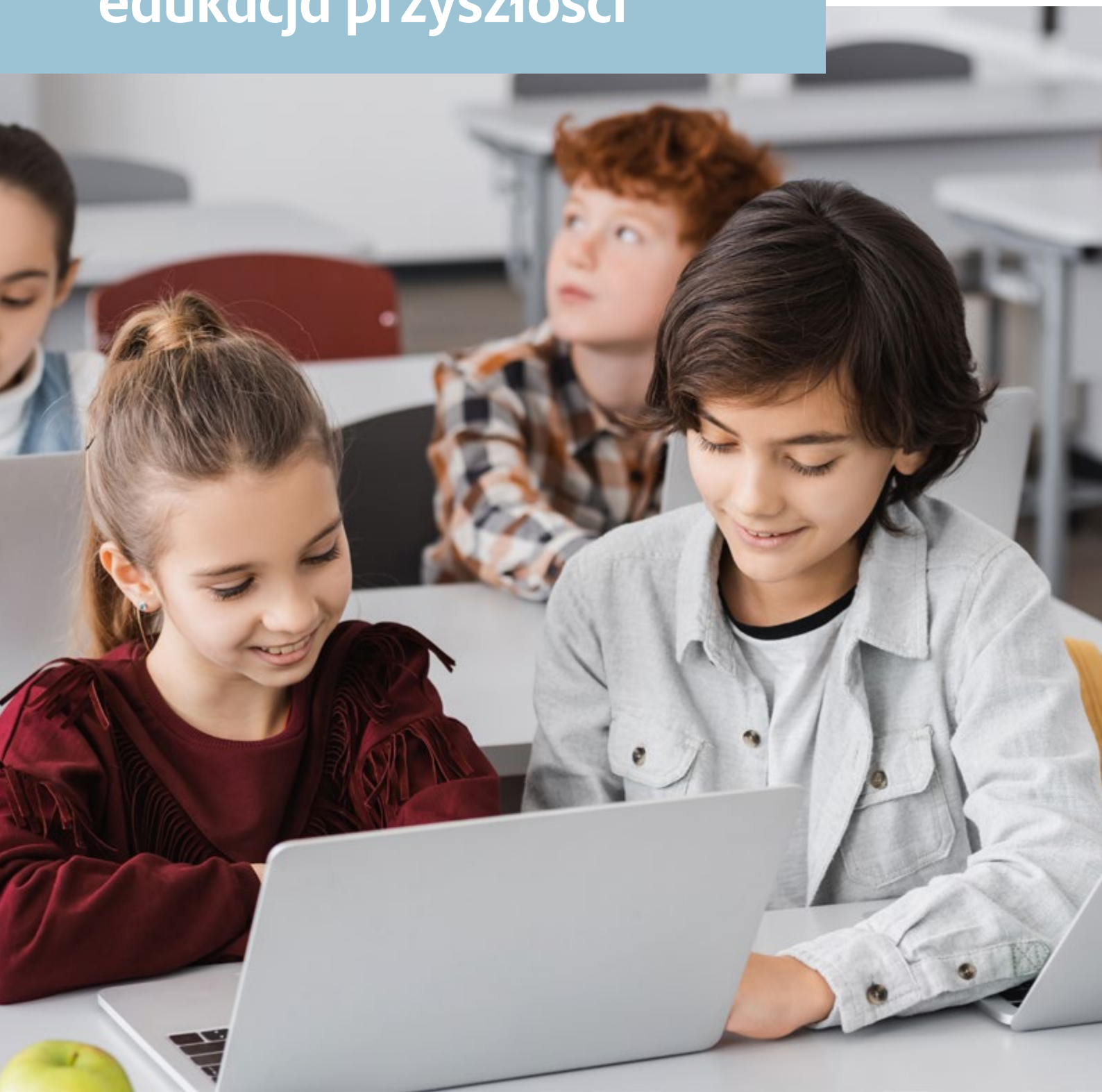


Polaków Portfel Własny

edukacja przyszłości



Spis treści

03

Wstęp

**Wrześniowe
wydatki rodziców**

05

Rozdział I.

**Wyzwania szkolnictwa
okiem rodzica**

10

Rozdział II.

**Kształcenie
ustawiczne**

14

Rozdział III.

**Jesienne wyzwania
budżetowe**

19

Rozdział IV.

23

Zakończenie
Informacja o badaniu

Wstęp



Sytuacja ekonomiczna Polaków była wiodącym tematem minionych miesięcy. Wciąż wysoka inflacja, szybko rosnące ceny podstawowych produktów i rozwiązania systemowe, które mają zaradzić tym uwarunkowaniom nie schodzą z pierwszych stron gazet.

Zgodnie z danymi Głównego Urzędu Statystycznego nasza sytuacja ekonomiczna w lipcu br. była gorsza niż w adekwatnym okresie ubiegłego roku. Choć w trakcie minionych kilku miesięcy inflacja przyhamowała, wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych pozostaje dwucyfrowy. W tym samym czasie konsekwentnie spadała sprzedaż detaliczna. W tym przypadku zaobserwować można stałą tendencję bez pozytywnych odbić – w pierwszym kwartale br. spadek wyniósł 3,5 proc., a w kolejnym pogłębił się, osiągając 7,3 proc.

Percepcję własnej sytuacji ekonomicznej Polaków dobrze obrazuje sposób wydawania pieniędzy w trakcie urlopu. Jak pokazał sondaż Kantar dla „Faktów” TVN i TVN24, 56 proc. respondentów zapytanych o to, czy w związku z drożyzną i wysokimi cenami zamierzają ograniczyć tegoroczne wydatki wakacyjne, odpowiedziało twierdząco. To samoograniczające nastawienie może stanowić pewien prognostyk podejścia do domowego budżetu w nadchodzących miesiącach.

W naszym najnowszym raporcie zatytułowanym „Polaków Portfel Własny: edukacja przyszłości” sprawdziliśmy jak Polacy zamierzają zarządzić swoimi jesiennymi zobowiązaniami finansowymi. Poza wydatkami związanymi z rozpoczęciem roku szkolnego i doszkadzaniem dorosłych, zapytaliśmy również o kwestię remontów czy większych zakupów np. w postaci samochodu.

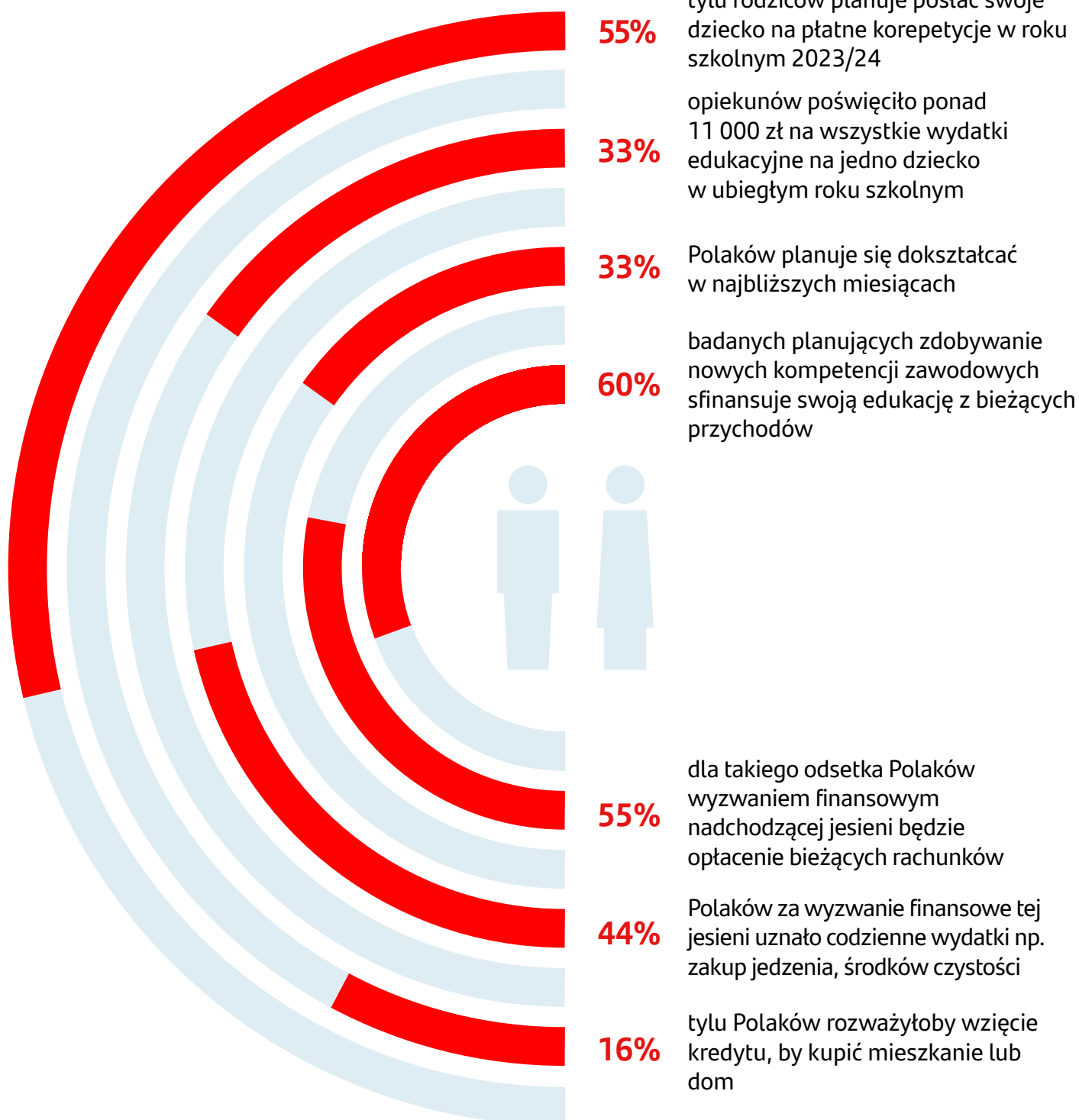
W pierwszym rozdziale opisujemy minione i nadchodzące wydatki rodziców związane z nowym rokiem szkolnym. Pytamy czy dzieci będą brały udział w dodatkowych zajęciach, a jeśli tak, to w czym będą potrzebowały wsparcia.

Z drugiego rozdziału dowiedzie się Państwo, jak rodzice postrzegają poziom szkół, do których posyłają swoje potomstwo. Zapytaliśmy czy dzieci mają szansę rozwijać swoje zainteresowania i czy nauczone są kompetencji cyfrowych. Przedstawiamy również główne problemy polskiego systemu edukacji identyfikowane przez rodziców.

Kolejna część raportu dotyczy kształcenia ustawicznego. Odpowiadamy w niej na pytanie czy Polacy chcą się doszkadzać i prezentujemy aspekty finansowe tego zagadnienia – pochodzenie i wysokość wydatków przeznaczanych na ten cel. Percepcja własnej sytuacji finansowej jest tematem ostatniego rozdziału. Dowiedzie się Państwo z niego jakich wydatków Polacy spodziewają się jesienią. Co będzie największym wyzwaniem dla domowego budżetu, a na co ankietowani zdecydowaliby się wziąć kredyt.

Zespół Santander Consumer Banku

Kluczowe dane z raportu:



Wrześniowe wydatki rodziców

Zarządzanie domowymi finansami jest jednym z trudniejszych zadań rodzica. Poza codziennym zaspokajaniem podstawowych potrzeb dziecka należy być gotowym na sezonową zmianę garderoby, nieustanne uzupełnianie zużytych lub zepsutych rzeczy czy kupno niekoniecznie niezbędnych, lecz w danym momencie najważniejszych dla pociechy wyznaczników statusu społecznego – gier, plecaków, gadżetów itp. Wsparcie potomstwa w przejściu przez kolejny etap edukacji jest jednym z bardziej obciążających finansowo momentów w roku. Wyniki naszego badania wskazują, że do sprostania temu zadaniu niektórzy rodzice przygotowują się z wyprzedzeniem. I choć przy obecnej inflacji trudno jest zapewne przewidzieć nadchodzące koszty, to warto przyjrzeć się bliżej ubiegłorocznym wydatkom.

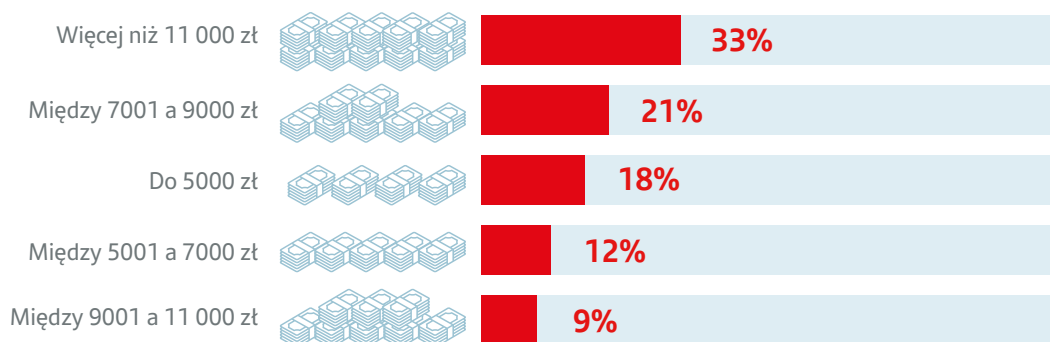
W ubiegłym roku szkolnym na wszystkie wydatki poświęcone edukacji dziecka, największy odsetek rodziców wydał ponad 11 000 zł. Taką kwotę zadeklarowało 33 proc. z nich. Kolejną pod kątem liczebności była grupa, która poświęciła na ten cel między 7001 a 9000 zł (21 proc. ankietowanych rodziców). Co szósty zamknął się jednak w kwocie do 5000 zł.





Proszę pomyśleć o wszystkich wydatkach ponoszonych na jedno dziecko w związku z jego edukacją w ubiegłym roku szkolnym (w tym wyprawka szkolna, płatne korepetycje, wycieczki szkolne, płatne szkoły językowe/programowania, wyposażenie pokoju ucznia np. w biurko, lampkę, komputer/laptop itp.).

Jakie obciążenie stanowiło to dla rocznego budżetu Pana/i rodziny?



Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominięto odpowiedź „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Jak wskazują powyższe odpowiedzi, już w ubiegłym roku szkolnym wydatki na edukację dziecka były dość znaczące. Nawet pomimo pogłębiającego się kryzysu gospodarczego, niepewności związanej z kosztami energii, obawami o przyszłość, finansowanie nauki dzieci było wysoko na liście domowych priorytetów w wielu polskich domach. Bardzo prawdopodobne jest, że w bieżącym roku wiele rodzin jeszcze silniej odczuje rosnące ceny dóbr i usług.

Koszty związane z wyprawką dla dziecka w nadchodzącym roku szkolnym zdecydowana większość ankietowanych rodziców (79 proc.) planuje pokryć z bieżących przychodów.

Pomocą dla nich będą również środki z pomocowych programów rządowych. Pieniądze z 500+ na wyprawkę przeznaczy 43 proc. opiekunów, którzy odpowiedzieli na to pytanie, a 57 proc. wykorzysta wsparcie z 300+.

Co szósty ankietowany rodzic zaczął oszczędzać z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem (18 proc.), aby pokryć koszty wyprawki na nowy rok szkolny. Ponadto, co dziesiąty opiekun sięgnie po finansowanie zewnętrzne, aby wyposażyć dziecko do szkoły – 4 proc. planuje zapożyczyć się u rodziny lub przyjaciół, kolejne 4 proc. zamierza płacić kartą kredytową, a 2 proc. rozważy kredyt lub pożyczkę.

W jaki sposób planuje Pan/Pani pokryć wydatki związane z wyprawką szkolną dla dziecka/i na start roku szkolnego 2023/24?

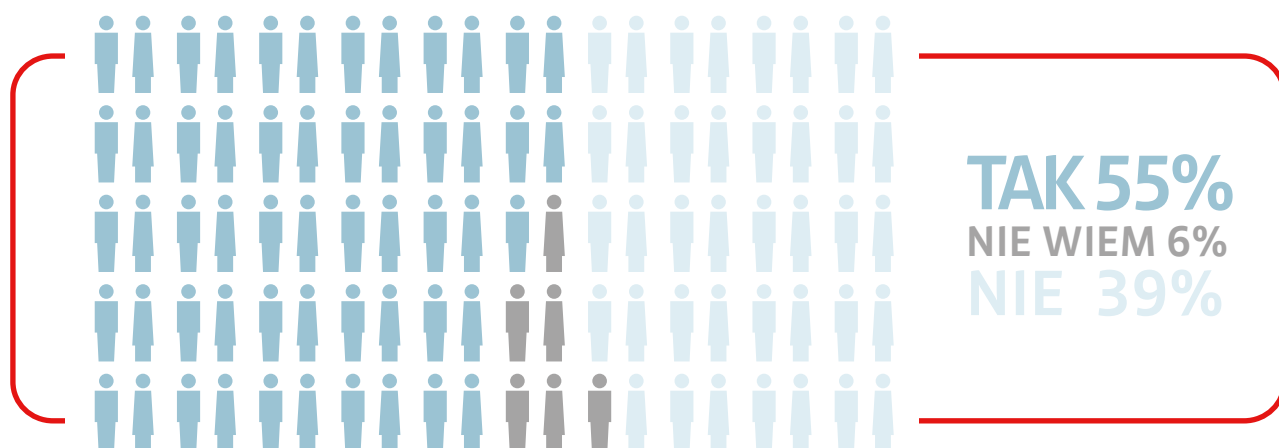
Jako wyprawkę rozumiemy zakup niezbędnych dziecku/dzieciom w szkole przyborów czy podręczników na dany rok szkolny.



Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100 proc. Pominięto odpowiedzi „Inne” oraz „Nie wiem/Trudno powiedzieć”

W kontekście wydatków ponoszonych na zaspokojenie potrzeb edukacyjnych dzieci, zapytaliśmy ankietowanych rodziców o plany związane z postaniem pociechy na płatne zajęcia wyrównawcze. Tak zrobić zamierza aż 55 proc. zapytanych rodziców, 6 proc. jest jeszcze niezdecydowanych, a 39 proc. nie deklaruje chęci postania potomstwa na takie korepetycje.

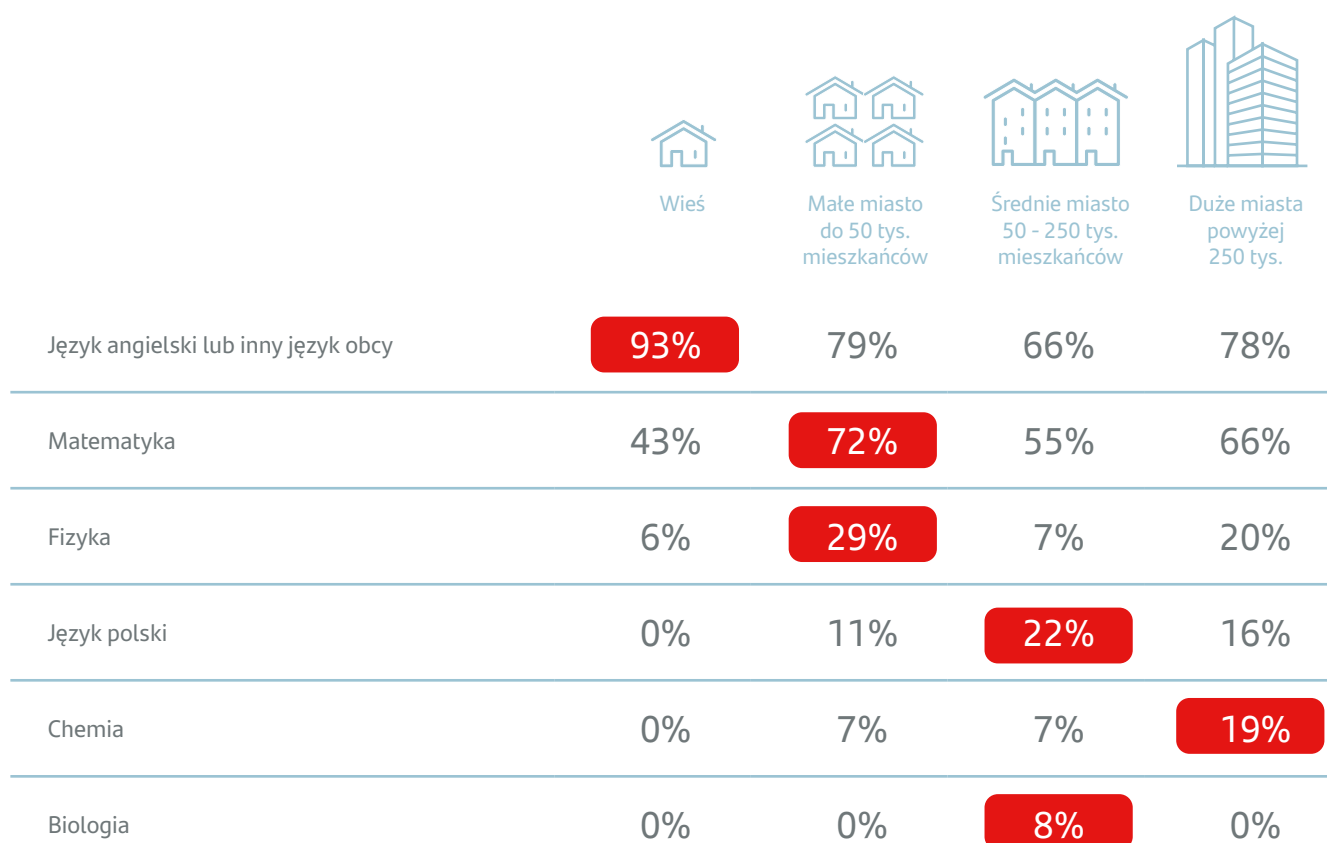
Czy w nadchodzącym roku szkolnym planuje Pan/i posłać dziecko/i na płatne korepetycje?



Jakie to będą zajęcia? Największą, deklarowaną popularnością cieszą się języki obce, wskazywane przez 83 proc. ankietowanych rodziców. Ponad połowa matek i ojców deklaruje również postanie dziecka na korepetycje z matematyki, a 16 proc. widzi potrzebę zapewnienia dodatkowych lekcji fizyki. Co ciekawe, ani jeden ankietowany rodzic nie planuje posyłać swoich latorośli na zajęcia wyrównawcze z geografii, historii i informatyki.

Korepetycje z języków obcych cieszą się największą popularnością wśród mieszkańców wsi, gdzie wskazano je 93 proc. rodziców, najmniejszym zaś wśród osób mieszkających w miastach o średniej wielkości od 50 do 250 tys. osób, z których te zajęcia wybierze 66 proc. Zajęcia wyrównawcze z matematyki wydają się najbardziej potrzebne w małych miastach, do 50 tys. mieszkańców (72 proc. wskazań).

Jakiego/ich przedmiotu/ów będą dotyczyć te korepetycje?

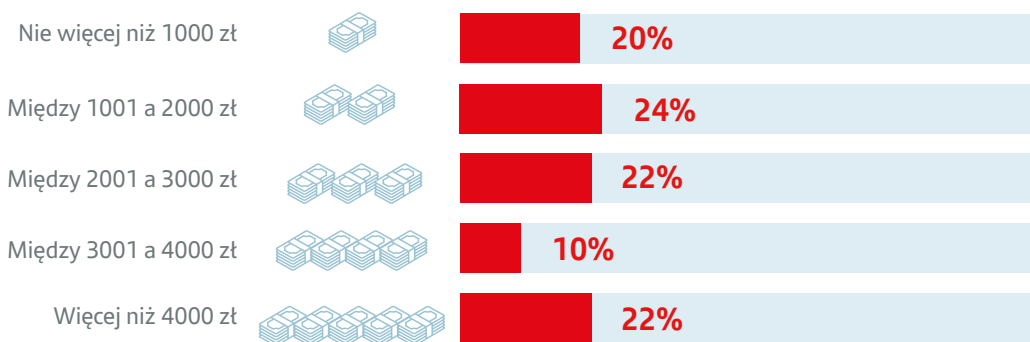


Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100. Przedstawiono najpopularniejsze odpowiedzi.

W ubiegłym roku na płatne zajęcia wyrównawcze swoje dzieci postawiło 57 proc. ankietowanych rodziców. Zapytaliśmy ich, ile pieniędzy poświęcili na dodatkowe nauczanie jednego dziecka w trakcie całego roku szkolnego. Co czwarta osoba udzielająca odpowiedzi (24 proc.), wydała między 1001 a 2000 zł. Co piąta (20 proc.) zadeklarowała wydatki nie większe niż 1000 zł. Nieco większy odsetek (22 proc.) wydał ponad 4000 zł.

Proszę pomyśleć o wszystkich wydatkach na płatne korepetycje ponoszonych na jedno dziecko w ubiegłym roku szkolnym.

Jakie obciążenie stanowiło to dla rocznego budżetu Pana/i rodziny?

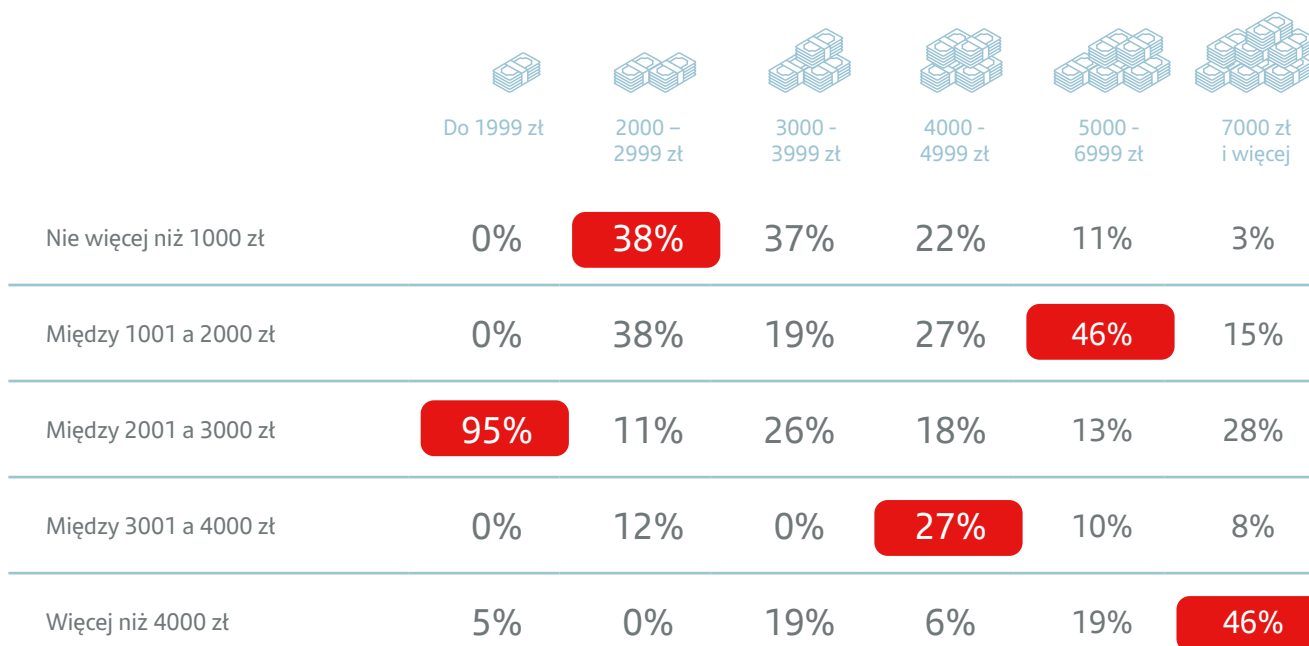


Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedź „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Wśród osób deklarujących najwyższe wydatki – ponad 4000 zł – największą grupę (46 proc.) stanowią ci, którzy zarabiają od 7000 zł netto w górę. W gronie tych, którzy wydali na dodatkową edukację dziecka nie więcej niż 1000 zł, znalazło się z kolei najwięcej rodziców, których dochód mieści się w przedziale 2000-2999 zł na rękę (38 proc.).

Proszę pomyśleć o wszystkich wydatkach na płatne korepetycje ponoszonych na jedno dziecko w ubiegłym roku szkolnym.

Jakie obciążenie stanowiło to dla rocznego budżetu Pana/i rodziny?



Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedź „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Wyzwania szkolnictwa okiem rodzica



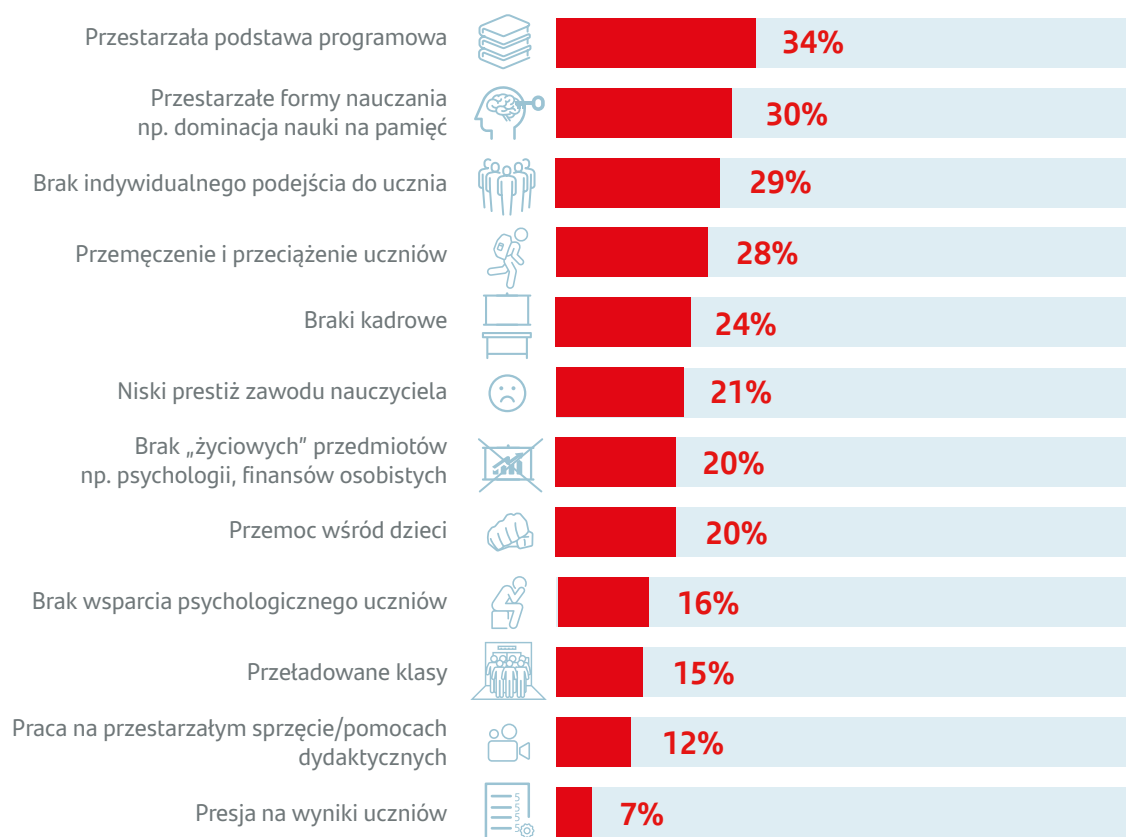
W minionych latach system edukacji stosunkowo często poddawany jest szczegółowej analizie. Najczęstszym tematem dyskusji są pensje nauczycielskie i braki kadrowe, szerokie podstawy programowe czy jakość wyposażenia szkół oraz wyniki naukowe uczniów i uczennic. Poza standardowymi problemami, system szkolnictwa musiał się zmierzyć ostatnimi czasy z dwoma wyzwaniami – dostosowaniem trybu funkcjonowania szkół do warunków pandemicznych oraz przyjęciem dużych grup dzieci uciekających przed wojną w Ukrainie.

Wydatki publiczne na edukację systematycznie spadają. W 2021 r. wyniosły niecałe 5 proc. PKB. Jak wskazują dane Eurostatu zaawansowane społecznie i ekonomicznie kraje Unii Europejskiej (m.in. Francja, Szwecja, Dania) poświęcają na ten cel większe kwoty – nie tylko liczbowo, lecz również stosunkowo do wartości gospodarki. Mimo to uczniowie i uczennice z Polski dotychczas plasowali się w czołówce krajów OECD. Zgodnie z ostatnim zrealizowanym badaniem umiejętności PISA osiągnęli oni wysokie wyniki we wszystkich badanych obszarach: rozumienia czytanego tekstu, rozumowania matematycznego i rozumowania w naukach przyrodniczych. Trwająca obecnie kolejna edycja badania pozwoli sprawdzić, jaki wpływ na wyniki uczniów mają opisane wcześniej sytuacje kryzysowe.

Powracającym pytaniem w kontekście jakości nauczania jest ilość wiedzy, którą uczniowie i uczennice muszą przyswoić. Zdaniem ponad połowy respondentów biorących udział w sondażu SW Research dla Rzeczypospolitej polska szkoła wymaga od uczniów zbyt dużo. Odpowiedzi „tak” na pytanie o to, czy uczniowie w szkołach podstawowych i średnich mają do przyswojenia zbyt wiele materiału udzieliło ponad 54 proc. badanych.

W związku z licznymi dyskusjami dotyczącymi powyższych kwestii, zapytaliśmy polskich rodziców o ich zdanie na temat problemów polskiego systemu edukacji.

Jakie są według Pana/i obecnie największe problemy polskiego systemu edukacji?



Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100 proc. Pominęto odpowiedzi „Inne” oraz „Nie wiem/Trudno powiedzieć”

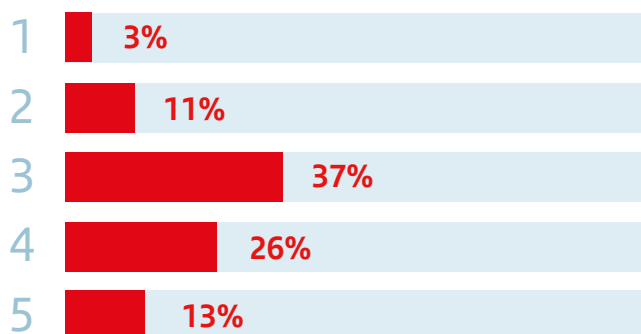
Zdania rodziców w kwestii wyzwań stojących przed polską szkołą są podzielone. Żadna z odpowiedzi nie przekonała większości zapytanych. Niemniej jednak najwięcej osób za problematyczne uznaje czynniki takie jak przestarzała podstawa programowa (34 proc.) i niewspółczesne formy nauczania (30 proc.). Pracę na sprzęcie starej daty jako jeden z największych problemów wskazuje jednak jedynie 12 proc. matek i ojców.

Równie kłopotliwą kwestią jest też brak indywidualnego podejścia do ucznia (29 proc. wskazań) oraz ich przeciążenie i przemęczenie (28 proc.) Jedna czwarta rodziców zauważa również braki kadrowe w szkołach. Ciekawym jest fakt, że choć przetadowane klasy jako jeden z największych problemów identyfikuje jedynie 15 proc.

wszystkich rodziców, to kwestia ta jest zdecydowanie istotniejsza wśród osób mieszkających na wsiach (18 proc.) i w metropoliach jak Kraków czy Warszawa (23 proc.) niż w mniejszych miejscowościach (6 proc. dla miast do 50 tys. mieszkańców jak Szczytno czy Sanok i 13 proc. w średnich miastach jak Kielce czy Toruń).

Brak silnie dominujących odpowiedzi wskazuje na zróżnicowane doświadczenie zapytanych. Jako ludzie jesteśmy skłonni do ekstrapolacji własnych wrażeń i przeżyć na cały opisywany system. Mając to na uwadze, warto przyjrzeć się opinii rodziców stricte na temat szkół, do których uczęszczają ich dzieci.

Jak oceniliby/aby Pan/i szkołę/y, do której chodzi/ą Pana/i dziecko/i pod względem nauczania kompetencji cyfrowych np. programowania, cyberbezpieczeństwa, wyszukiwania danych i informacji, tworzenia treści cyfrowych?

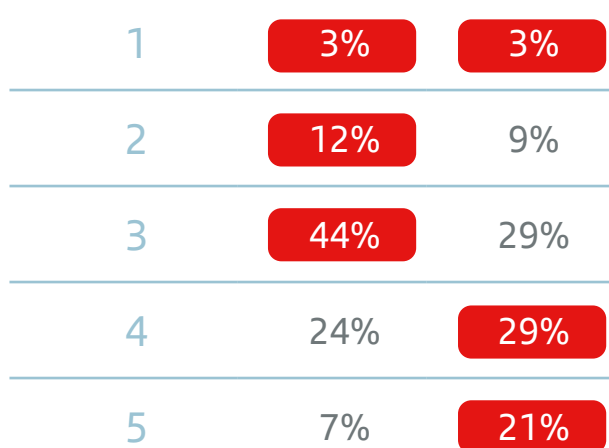
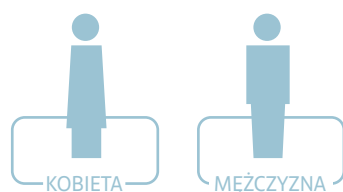


Odpowiedzi nie sumują się do 100.
Pominięto odpowiedź „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

W naszym badaniu zapytaliśmy opiekunów o ich ocenę pod kątem nauczania kompetencji cyfrowych. I choć zdecydowana większość rodziców przepuściłaby placówki swoich dzieci do następnej klasy, to oceny nie są najwyższe. 37 proc. zapytanych wystawiła szkole swojego dziecka stopień dostateczny, 26 proc. dobry, a jedynie 13 proc. bardzo dobry.

Znacznie surowiej temat potraktowały kobiety, z których niemal połowa zaznaczyła odpowiedź „3” (44 proc. badanych matek) niż mężczyźni (50 proc. wskazań na odpowiedzi „4” i „5” wśród ankietowanych ojców).

Jak oceniliby/aby Pan/i szkołę/y, do której chodzi/ą Pana/i dziecko/i pod względem nauczania kompetencji cyfrowych np. programowania, cyberbezpieczeństwa, wyszukiwania danych i informacji, tworzenia treści cyfrowych?

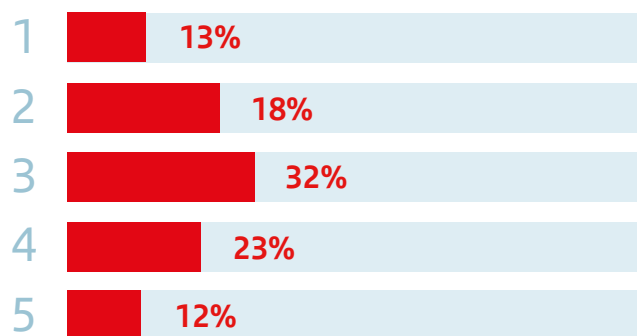


Odpowiedzi nie sumują się do 100.
Pominięto odpowiedź „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Rodziców poproszono również o ocenę szkoły, do której chodzi ich dziecko, pod kątem rozwijania indywidualnych zainteresowań uczniów i rozwijania ich talentów. Również w tym wypadku oceny nie były wysokie. Ponad 60 proc. wskazań padło na odpowiedzi „1”, „2” i „3”. Piątkę wystawiło jedynie 12 proc. rodziców.

Najbardziej negatywne zdanie w tym temacie mają rodzice mieszkający w średnich i dużych miastach. Najczęściej wystawiają oni ocenę „1” (odpowiednio 27 proc. i 26 proc. wskazań), a najrzadziej „5” (0 proc. i 4 proc.) Najlepiej spisują się szkoły we wsiach – 31 proc. opiekunów ocenia je na czwórkę, a 12 proc. na piątkę.

Jak oceniliby/aby Pan/i szkołę/y, do której chodzi/q Pana/i dziecko/i pod względem rozwijania indywidualnych zainteresowań uczniów i odkrywania ich talentów?



Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedź „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.



Wieś



Małe miasto
do 50 tys.
mieszkańców



Średnie miasto
50 - 250 tys.
mieszkańców



Duże miasta
powyżej
250 tys.

	Wieś	Małe miasto do 50 tys. mieszkańców	Średnie miasto 50 - 250 tys. mieszkańców	Duże miasta powyżej 250 tys.
1	5%	18%	27%	26%
2	13%	19%	36%	19%
3	35%	30%	26%	28%
4	31%	13%	12%	18%
5	12%	20%	0%	4%

Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedź „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Kształcenie ustawiczne

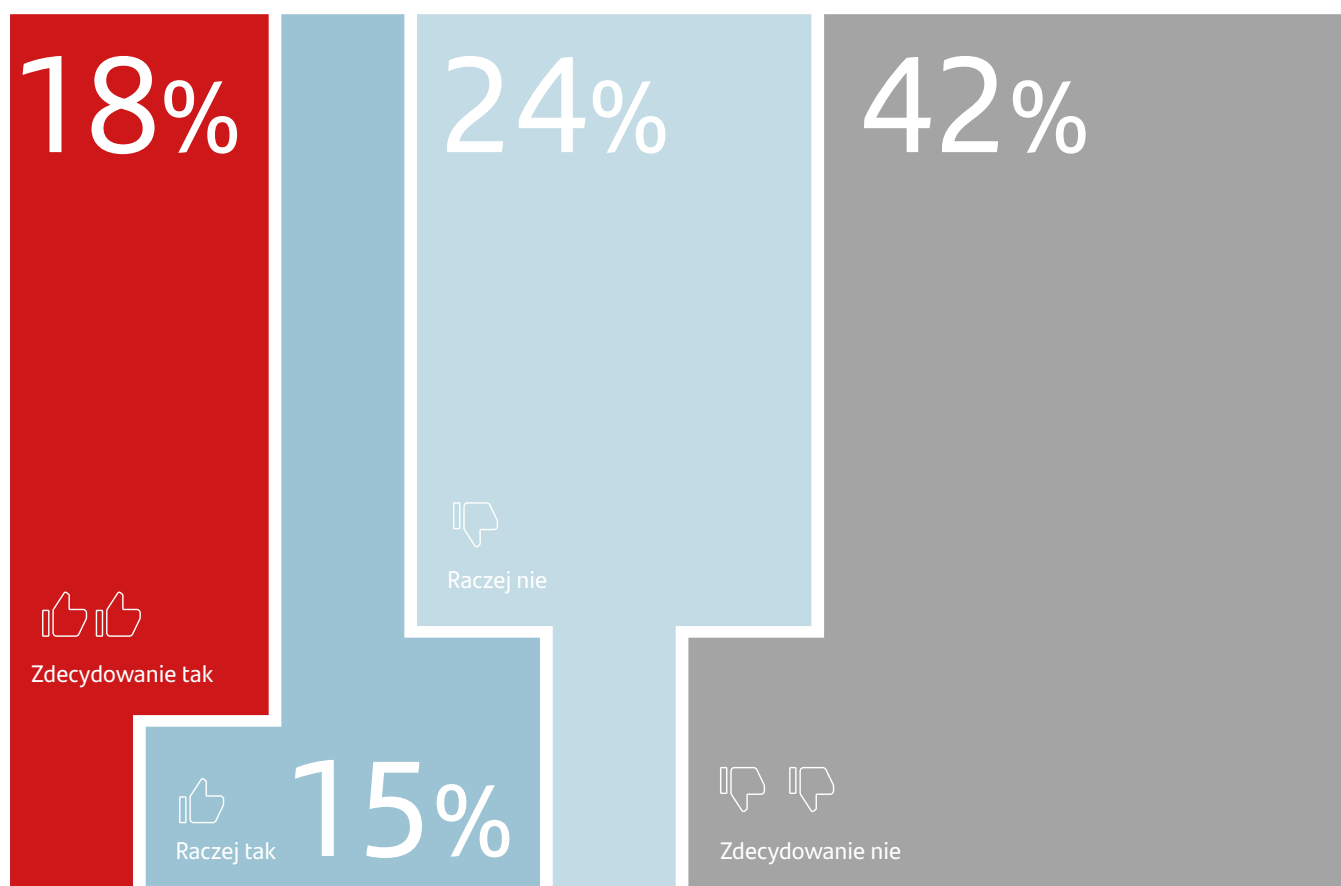


Praca zawodowa pochłania większość dorosłego życia człowieka. Codzienne standardowe osiem godzin, powiększone zazwyczaj o czas dojazdu, a coraz częściej również o myślenie o obowiązkach służbowych w domu. Od kilku lat media przytaczają liczne statystyki i badania wskazujące na zapracowanie Polaków i wyjątkowo długi czas pracy w porównaniu z innymi narodami. Trudno więc się dziwić wpływowi, jaki aktywność zarobkowa ma na inne sfery życia.

Zgodnie z [raportem CBOS](#) z grudnia 2021 r. Polacy stosunkowo dobrze oceniają niefinansowe aspekty swojej pracy. W badaniu aż 84 proc. deklarowało wykonywanie zadań, które są ważne i mają sens. Ponad trzy czwarte uważało również, że ich praca jest interesująca oraz daje poczucie stabilizacji i pewność zatrudnienia.

Można zauważyć, że dla Polaków praca stanowi jeden z najbardziej istotnych aspektów życia. Dlatego w naszym badaniu zapytaliśmy ankietowanych o to, czy w najbliższych miesiącach zamierzają się dokształcać lub zdobywać nowe kompetencje zawodowe. Twierdząco odpowiedziało 33 proc., a przecząco 66 proc. badanych. Wśród osób deklarujących chęć poszerzania swoich umiejętności najmniej liczną grupę (17 proc.) stanowiły osoby z wykształceniem podstawowym lub zawodowym, a najliczniejszą z najwyższym (43 proc.).

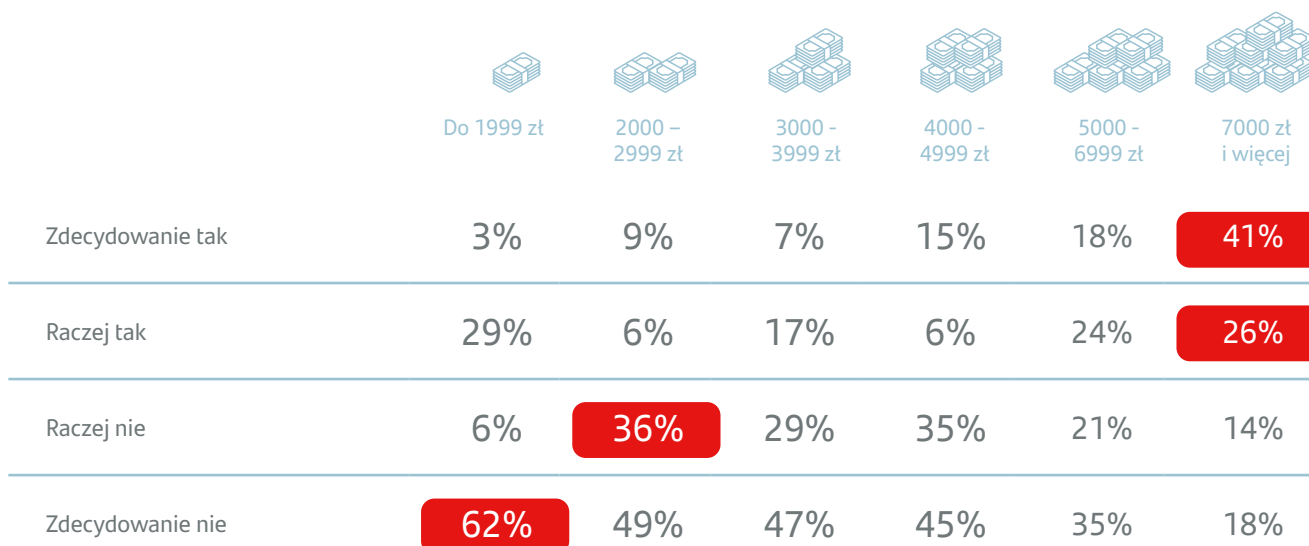
Czy zamierza Pan/i w najbliższych miesiącach doksztalać się, zdobywać nowe kompetencje zawodowe?



Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedź „Nie wiem/trudno powiedzieć”.

Zauważalna jest również znacząca przewaga liczebna osób z metropolii wśród tych, które planują dalszą edukację. Ich odsetek wynosi 44 proc., czyli ponad 10 p.p. więcej niż u ogółu ankietowanych. Jednocześnie znacząco mniejsza grupa osób z dużych miast jest silnie przekonana, że nie będzie się doksztalać – wynosi 34 proc. Dla porównania odsetek osób, które na pytanie o kontynuację nauki odpowiedziały „zdecydowanie nie” na wsiach wynosi 40 proc., w małych miastach 42 proc., a w średnich 52 proc. Nie bez znaczenia dla planów edukacyjnych dorosłych pozostają również zarobki. To ci, którzy zarabiają ponad 5000 zł miesięcznie najczęściej deklarują chęć dalszego uczenia się.

Czy zamierza Pan/i w najbliższych miesiącach **dokształcać się, zdobywać nowe kompetencje zawodowe?**



Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominięto odpowiedź „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

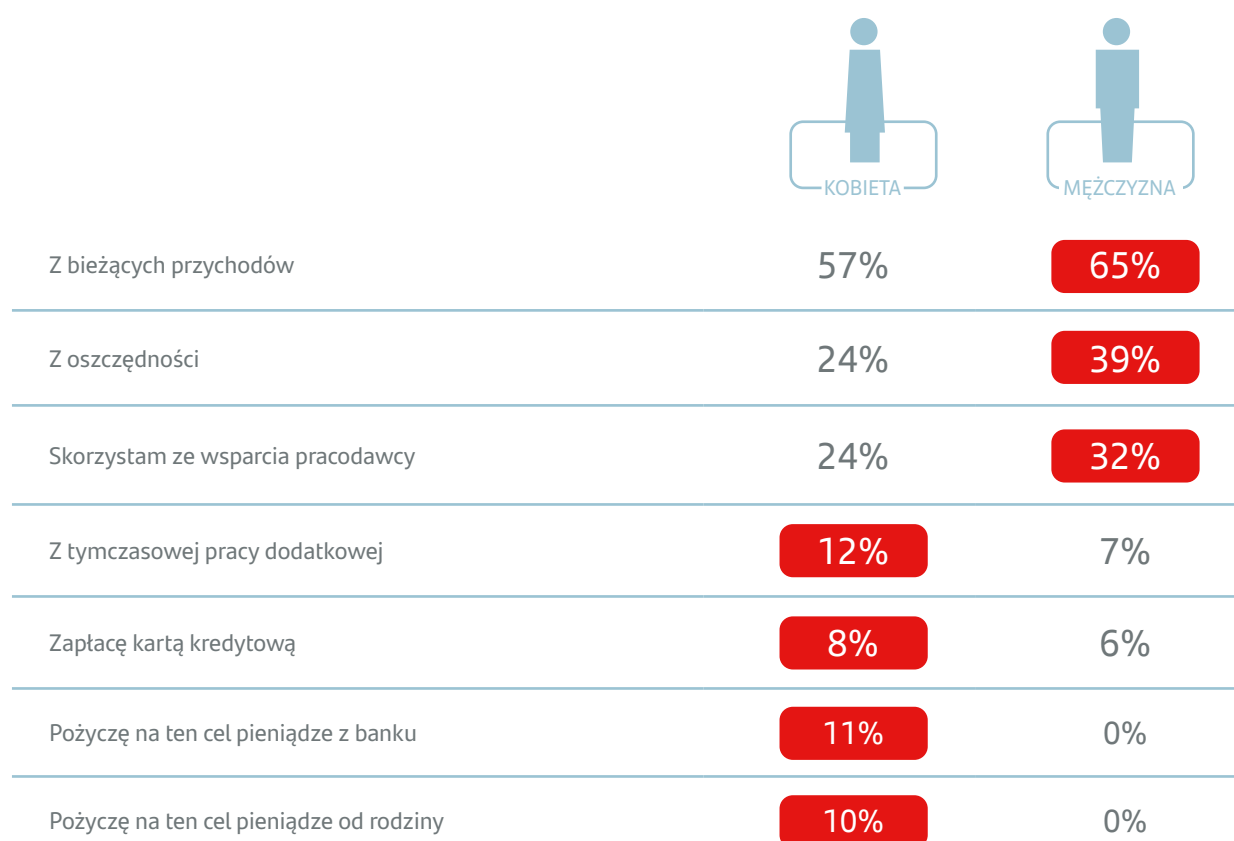
Większość osób planujących rozwój zawodowy wybiera płatne formy dokształcania (61 proc. vs 37 proc. ankietowanych, którzy zamierzają skorzystać z działań bezpłatnych). Najczęściej zamierzają one pokryć wydatki edukacyjne z bieżących przychodów (60 proc.). Z kolei 31 proc. ankietowanych z tej grupy zamierza sięgnąć do oszczędności. Tylko 28 proc. badanych deklaruje, że może liczyć na wsparcie pracodawcy. Wiarę w możliwość uzyskania takowego częściej posiadają jednak mężczyźni (32 proc.) niż kobiety (24 proc.). Ponadto tylko kobiety gotowe są zaciągnąć pożyczkę w banku lub poprosić o pieniądze rodzinę, by się dokształcać.

W jaki sposób planuje Pan/i sfinansować wydatki związane z dokształcaniem, zdobywaniem nowych kompetencji zawodowych?



Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominięto odpowiedzi „Inne” i „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

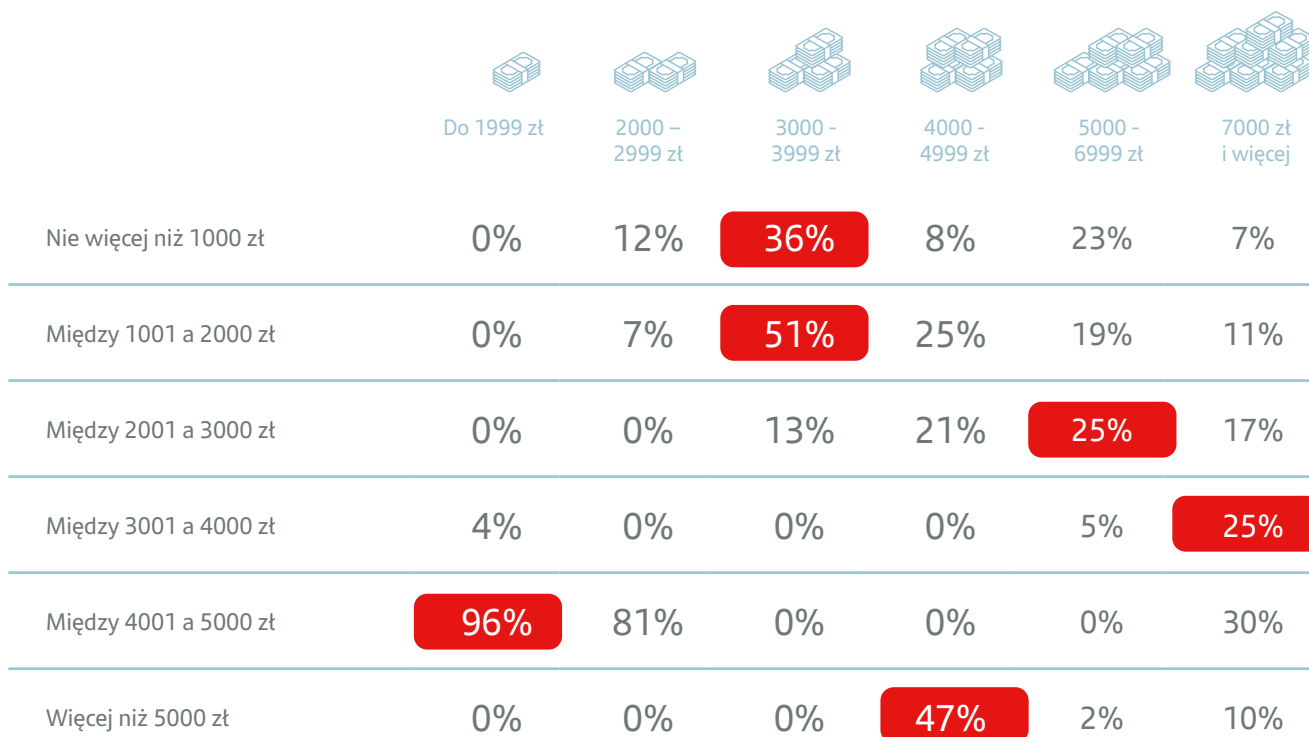
W jaki sposób planuje Pan/i sfinansować **wydatki związane z doksztalaniem**, zdobywaniem nowych kompetencji zawodowych?



Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pomięto odpowiedzi „Inne” i „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

O jakich kwotach zatem myślą Polacy, którzy chcą w najbliższych miesiącach rozwijać swoje umiejętności? Najczęściej wybraną odpowiedzią na pytanie, ile pieniędzy zamierzają wydać na doksztalanie lub zdobywanie nowych kompetencji zawodowych w najbliższych miesiącach było między 4001 a 5000 zł (23 proc.). Ponadto 15 proc. badanych nie planuje przekraczać kwoty 1000 zł, a więcej niż 5000 zł na edukację gotowych jest poświęcić jedynie 8 proc. respondentów. Co ciekawe, najwięcej pieniędzy na rozwój i nabywanie umiejętności zamierzają wydać osoby o najmniejszych dochodach. W grupie zarabiających do 1999 zł netto prawie wszyscy planują wydać na ten cel między 4001 a 5000 zł (96 proc.). W tych samych widetkach chce zmieścić się 81 proc. osób o dochodach 2000-2999 zł na rękę.

Jaką kwotę planuje Pan/i przeznaczyć na wydatki związane z **dokształcaniem**, zdobywaniem nowych kompetencji zawodowych w najbliższych miesiącach?



Odpowiedzi nie sumują się do 100.
 Pominęto odpowiedź „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.



Jesienne wyzwania budżetowe



W naszych badaniach z serii „Polaków Portfel Własny” często pytamy o postrzeganie własnych finansów. Uzyskiwane odpowiedzi konsekwentnie wskazują na pogarszającą się kondycję gospodarstw domowych w Polsce. Wiosną ubiegłego roku 50 proc. Polaków oceniło swoją sytuację materialną jako gorszą względem 2021 r., jak sprawdziliśmy w badaniu „Polaków Portfel Własny: wiosenne wyzwania 2022”. Z kolei w styczniu br. w raporcie „Polaków Portfel Własny: czas oszczędzania” realny spadek finansowy w porównaniu do stanu rzeczy sprzed roku zadeklarowało już ok. 70 proc. Polaków. W związku z tą sytuacją ankietowani w raporcie „Polaków Portfel Własny: czas oszczędzania” zaczęli szukać sposobów poprawy swojego budżetu domowego m.in. poprzez ograniczanie wydatków, takich jak wyjazdy wakacyjne (65 proc.) czy redukcji kosztów zużycia energii (64 proc.). Zaciskanie pasa jest jednak możliwe tylko do pewnego momentu. Przed niektórymi wydatkami nie da się uciec. W obecnym badaniu „Polaków Portfel Własny: edukacja przyszłości” zapytaliśmy o to, co będzie największym finansowym wyzwaniem jesienią tego roku. Jak się okazuje, ponad połowę badanych niepokoją bieżące rachunki i opłaty (55 proc.). Takiej odpowiedzi udzieliło aż 70 proc. ankietowanych z wykształceniem podstawowym, 53 proc. osób po szkole średniej i 49 proc. respondentów, którzy ukończyli studia. Kolejnym wymagającym elementem budżetu będą codzienne wydatki np. zakup jedzenia czy środków czystości (44 proc.). Jak wynika z naszego badania będzie to obciążające dla portfela co drugiej osoby bez względu na poziom edukacji.

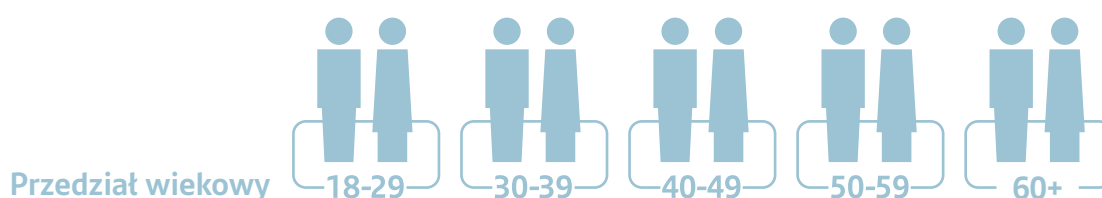
Można zauważyć, że dla najmłodszych osób badanych (18-29 lat) zarządzanie domowym funduszem ogólnie jest trudne. Wśród nich procentowy rozkład odpowiedzi jest najbardziej do siebie zbliżony. Wraz z wiekiem maleje grupa osób, która za wyzwanie dla domowego budżetu uważa zakup ubrań i obuwia, wyposażenie czy zakup mieszkania. Najstarsi z ankietowanych (powyżej 60 lat) nie przejmują się już kosztami edukacyjnymi (1 proc. wskazań), kupnem mieszkania (0 proc.), samochodu (1 proc.) czy ubrań (3 proc.).

Jakie wydatki będą stanowić największe wyzwanie dla Pana/i budżetu domowego jesienią tego roku?



Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominięto odpowiedzi „Inne”, „Żadne” i „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Jakie wydatki będą stanowić największe wyzwanie dla Pana/i budżetu domowego jesienią tego roku?



Kategoria	18-29	30-39	40-49	50-59	60+
Bieżące rachunki i opłaty	44%	50%	52%	56%	65%
Codzienne wydatki/zakupy np. jedzenie, środki czystości	46%	32%	41%	37%	56%
Remont domu/mieszkania	20%	24%	13%	12%	19%
Wyjazd na urlop	14%	18%	14%	17%	12%
Edukacja (dziecka, własna lub partnera/partnerki)	19%	11%	32%	14%	1%
Wyposażenie mieszkania (zakup sprzętu AGD lub RTV, mebli itd.)	15%	9%	8%	10%	9%
Zakup ubrań i obuwia	17%	13%	11%	2%	3%
Zakup samochodu	9%	11%	5%	2%	1%
Zakup mieszkania/domu	15%	5%	2%	5%	0%

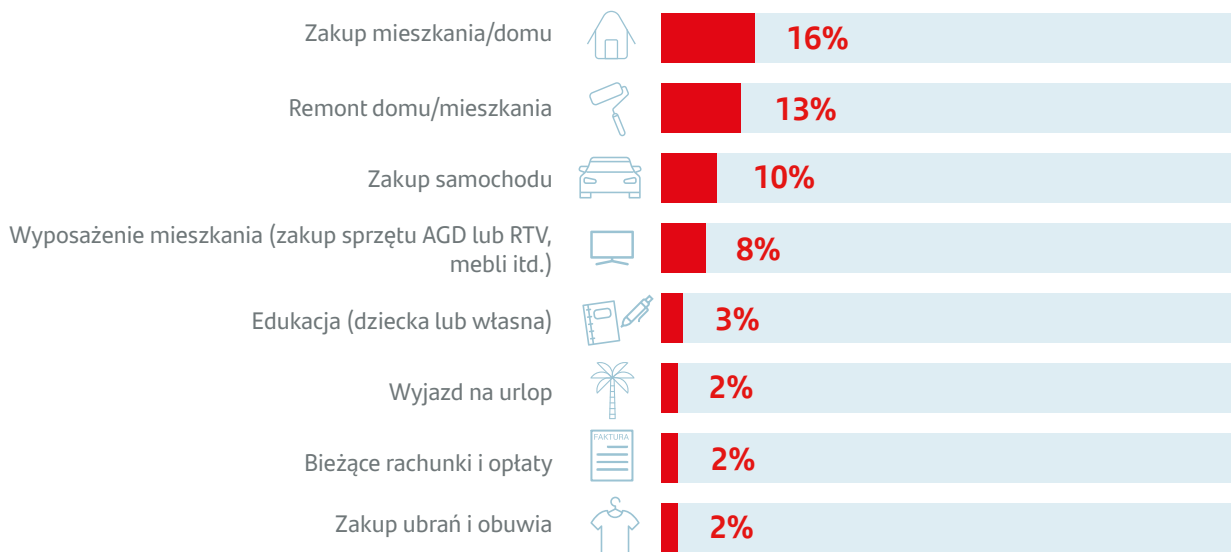
Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominięto odpowiedzi „Inne”, „Żadne” i „Nie wiem/Trudno powiedzieć”.

Jak wskazują nasze dane, dopięcie domowego budżetu może być w nadchodzącym roku trudniejsze niż dotychczas. Sytuacja gospodarcza nie poprawia się. W związku z kryzysem ekonomicznym i wojną w Ukrainie nietatwo wyobrazić sobie, co może przynieść nowy dzień. Jedną z możliwości zasilenia portfela są kredyty gotówkowe i zakupy ratalne lub korzystanie z karty kredytowej. Zapytaliśmy Polaków, kiedy rozważaliby sięgnięcie po taką formę finansowego wsparcia.

Najpopularniejszym wydatkiem, na który respondenci byliby gotowi się zapożyczyć jest zakup mieszkania lub domu (16 proc.). Cel ten jest bardziej rozpowszechniony





wśród osób mieszkających w metropoliach (20 proc.) i średnich miastach do 250 tys. mieszkańców (18 proc.). Podobnie wygląda sytuacja z remontem mieszkania czy domu - 13 proc. badanych deklaruje gotowość do wzięcia kredytu gotówkowego bądź ratalnego lub obciążenia karty kredytowej w tym celu. Najwięcej z tych ankietowanych zamieszkuje duże miasta powyżej 250 tys. mieszkańców (21 proc.). Z zebranych danych wynika, że Polacy raczej nie przewidują zaciągnięcia kredytu gotówkowego, ratalnego lub użycia karty kredytowej w przypadku zakupu ubrań lub wyjazdu urlopowego.

Na jaką kategorię wydatków rozważalby/-łaby Pan/-i zaciągnięcie kredytu gotówkowego, ratalnego lub użycie karty kredytowej?



Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100. Pominęto odpowiedzi „Inne”, „Żadna/nie rozważam takiej możliwości” i „Nie wiem/trudno powiedzieć”.

Na jaką kategorię wydatków rozważałby/-łaby Pan/-i zaciągnięcie kredytu gotówkowego, ratalnego lub użycie karty kredytowej?

	 Wieś	 Małe miasto do 50 tys. mieszkańców	 Średnie miasto 50 - 250 tys. mieszkańców	 Duże miasta powyżej 250 tys.
Zakup mieszkania/domu	15%	13%	18%	20%
Remont domu/mieszkania	10%	13%	15%	21%
Zakup samochodu	11%	6%	11%	10%
Wyposażenie mieszkania (zakup sprzętu AGD lub RTV, mebli itd.)	11%	5%	5%	8%
Edukacja (dziecka lub własna)	4%	1%	6%	4%
Wyjazd na urlop	0%	8%	0%	0%
Bieżące rachunki i opłaty	3%	0%	2%	1%
Zakup ubrań i obuwia	0%	5%	0%	0%

Pytanie wielokrotnego wyboru. Odpowiedzi nie sumują się do 100.
 Pominęto odpowiedzi „Inne”, „Żadna/nie rozważam takiej możliwości” i „Nie wiem/trudno powiedzieć”.

Zakończenie



Jesień zazwyczaj jest czasem niższego nastroju i zaciskania pasa. Kiedyś zastanawialiśmy się czy starczy zapasów żywności do kolejnych zbiorów, dzisiaj planujemy domowe budżety, aby nie zabrakło na wszystkie planowane i nieoczekiwane wydatki. Z impetem w trudny okres wchodzi zwłaszcza rodzice, dla których jesień wiąże się z licznymi kosztami ponoszonymi na poczet edukacji dzieci. Planowane są indywidualne inwestycje w dokształcanie potomstwa. Z myślą o przyszłości rodzice finansują dodatkowe zajęcia, kładąc nacisk na języki obce i przedmioty ścisłe. Liczne problemy polskiego systemu oświaty i niepełna satysfakcja rodziców z nauczania w zakresie kompetencji cyfrowych i rozwoju indywidualnych zainteresowań uczniów są zapewne silnym bodźcem do wyrównywania wiedzy i dokształcania dzieci na własną rękę.

Mimo delikatnie stabilizującej się w trakcie kilku ostatnich miesięcy sytuacji ekonomicznej, znacząca liczba Polaków będzie dalej borykać się z opłatą podstawowych rachunków czy zaspokojeniem bieżących potrzeb takich jak jedzenie czy środki czystości. Część z nas podchodzi do sprawy proaktywnie i zamierza wzmacniać swoje kompetencje zawodowe, zapewne w nadziei na lepszą pracę czy awans. W celu sfinansowania dalszej edukacji planowane są rozwiązania takie jak zgromadzenie oszczędności, zawniaskowanie o wsparcie do pracodawcy czy zaciągnięcie pożyczki.

Wyraźny w ostatnich czasach trend ograniczania wydatków nie paraliżuje jednak kompletnie aktywności życiowej Polaków. Część z nas, pomimo stosunkowo trudnej sytuacji ekonomicznej, planuje jesienią zainwestować w kupno lub remont mieszkania, wyjazd na urlop czy nowe sprzęty RTV i AGD. Z ostrożnością, lecz nie pozbawieni nadziei wchodzimy w kolejną porę roku.



Informacja o badaniu

Badanie zostało zrealizowane na zlecenie Santander Consumer Banku – banku od kredytów metodą telefonicznych, standaryzowanych wywiadów kwestionariuszowych wspomaganych komputerowo (CATI), przeprowadzonych przez Instytut Badań Rynkowych i Społecznych (IBRiS) w lipcu 2023 r. W badaniu wzięła udział reprezentatywna grupa dorosłych Polaków. Próba n = 1004.

Santander Consumer Bank – bank od kredytów jest jednym z liderów rynku consumer finance w Polsce. Oferuje klientom szeroki zakres produktów obejmujący kredyty gotówkowe, kredyty na nowe i używane samochody, kredyt celowy oraz internetowy limit odnawialny, karty kredytowe oraz lokaty i rachunki oszczędnościowe. Produkty dystrybuowane są online oraz poprzez sieć oddziałów, salony i komisy samochodowe, sklepy i punkty usługowe. Jest także wydawcą TurboKARTY.

Więcej na <http://www.santanderconsumer.pl>